

Emilia Kramkowska

Uniwersytet w Białymstoku

## (Starzejące się) ciało człowieka w opiniach i doświadczeniu seniorów. Podejście badawcze

### (The Aging) Human Body in the Opinion and Experience of the Elderly People. Research Approach

**ABSTRACT:** There are many specialists who deal with the human corporeality nowadays. Doctors try to care and treat a sick human organisms that are getting more and more serious and problematic diseases. Researchers analyze socio-cultural, philosophical or other dimensions of human corporeality. By contrast specialists of the image or stylization offer undertaking different practices to improve the human body – its appearance, condition, etc. Important is the fact that in the field of those experts interest is not only the body of a young man. Attention to the aging body of a senior is increasingly directed. The author of the paper analyzes the results of the survey carried out among people aged 60 and over, looking for the answer to the questions: what does the human body mean for the elderly people? How do they perceive the aging body? What does their own body mean for them? The conducted analyzes lead to the conclusion that the surveyed seniors perceive the human body primarily as a biological reality. It does not matter whether they were asked about the body of a man in general, about aging body or their own body. Nevertheless, the variable used in the research, which was the respondents life situation (living in or outside Nursing Home) differentiates their opinions in particular aspects of the analyzed issues.

**KEYWORDS:** Human body, aging body, the elderly people, nursing home.

**STRESZCZENIE:** Cieleśnością człowieka zajmują się dziś różni specjaliści. Lekarze leczą ludzkie organizmy zapadające na coraz to poważniejsze i problematyczne schorzenia. Naukowcy analizują społeczno-kulturowe, filozoficzne oraz inne wymiary ludzkiej cieleśności. Z kolei specjaliści od wizerunku, stylizacji czy image'u proponują podejmowanie różnych praktyk udoskonalających ciało człowieka – jego wygląd, kondycję itp. I co istotne, w polu zainteresowania wymienionych ekspertów znajduje się nie tylko ciało człowieka młodego. Coraz

częściej uwaga kierowana jest na starzejące się ciało seniora. Autorka pracy analizuje wyniki badań (sondaż diagnostyczny) przeprowadzonych wśród osób w wieku 60 lat i więcej, poszukując odpowiedzi na pytanie: czym dla osób starszych jest ciało człowieka? W jaki sposób postrzegają starzejące się ciało? Czym jest dla nich ich własne ciało? Prowadzone analizy wiodą do wniosku, że badani seniorzy odbierają ciało człowieka przede wszystkim jako rzeczywistość biologiczną. I nieważne, czy pytano ich o ciało człowieka w ogóle, o ciało starzejące się czy ich własne ciało. Niemniej jednak zastosowana w badaniach zmienna, którą była sytuacja życiowa badanych seniorów (zamieszkiwanie w Domu Pomocy Społecznej lub poza nim) różnicuje ich opinie w poszczególnych aspektach analizowanego zagadnienia.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Ciało człowieka, starzejące się ciało człowieka, ludzie starzy, dom pomocy społecznej.

## Wprowadzenie

Obserwowane współcześnie zainteresowanie ludzką cielesnością, przejawiane m.in. przez przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych, można potraktować jako intelektualną odpowiedź na fundamentalne zmiany dokonujące się na naszych oczach w zakresie relacji między ludzkim ciałem, nowoczesną technologią a życiem społecznym. Rozwój medycyny i genetyki, zwłaszcza na płaszczyźnie nowych technologii reprodukcyjnych, czy możliwości klonowania organizmów lub komórek sprawiają, że ludzkie ciało zyskuje nowy, dość problematyczny status społeczny i kulturowy. Specjaliści od biogerontologii przekonują, że procesy starzenia się, choroby podeszłego wieku czy nawet śmierć organizmu człowieka przestają być koniecznością, a stają się jednym z możliwych scenariuszy (Turner 2012). Wielowątkowość analiz prowadzonych wokół ludzkiej cielesności wynika m.in. z faktu, że ciało człowieka można traktować z jednej strony jako rzeczywistość biologiczną, z drugiej zaś jako społeczno-kulturową.

Ciało jako rzeczywistość biologiczna to układy narządów odpowiedzialnych za poszczególne czynności fizjologiczne. Jeśli funkcjonują one prawidłowo, egzystencję człowieka można uznać za pomyślną, czyli jest to egzystencja w zdrowiu. Należyta praca ciała człowieka jako rzeczywistości biologicznej jest dla niego niewidoczna, bo ciało nie sprawia problemów. Jednak gdy jego funkcjonowanie jest zakłócone, co zazwyczaj przyjmuje postać problemów zdrowotnych uwarunkowanych różnymi czynnikami np. fizjologicznymi, psychicznymi czy społecznymi, biologiczny wymiar cielesności staje się bardzo widoczny. Dzieje się tak np. w momencie postępujących procesów starzenia się (por. Kramkowska 2018).

Ciało człowieka jest również rzeczywistością społeczno-kulturową, jest nie-dokończonym zjawiskiem społecznym podlegającym ciągłym modyfikacjom. Pierre Bourdieu pisał, że ciało jest konstruktem społecznym będącym wynikiem procesu uspołecznienia tego, co biologiczne (Bourdieu 2004, s. 10).

To podstawa interakcji społecznych i środków, dzięki któremu jednostka jest włączona do społeczeństwa lub jest z niego wyłączona. Ciało człowieka odzwierciedla obowiązujące w danym społeczeństwie i w danym momencie historycznym reguły, społeczne hierarchie i zobowiązania kulturowe (Kumaniecka-Wiśniewska 2006, s. 80). Krzysztof Arcimowicz tłumaczy, że przez tysiące lat ciało człowieka nie zmieniło się w zakresie fizjologicznych funkcji lub budowy anatomicznej. Zmieniało się jednak pod względem kształtu symbolicznej formy, którą stanowi, gdyż rozwój cywilizacji „stworzył niesamowity repertuar praktyk służących jego modyfikacji” (Arcimowicz 2010, s. 122). Miały one albo zastosowanie praktyczne, albo były podejmowane w imię realizacji określonych ideałów społecznych dotyczących cielesności, np. ideału piękna ciała kobiecego lub męskiego (por. Kramkowska 2018). Zmienność społeczno-kulturowego wymiaru ludzkiej cielesności stała się przedmiotem rozważań przedstawicieli nauk filozoficznych, humanistycznych, społecznych, np. antropologów, filozofów czy socjologów, pracowników środków masowego przekazu i „przeciętnego Kowalskiego”, obserwującego to, co się wokół niego dzieje. Czasy współczesne cechuje bowiem wyjątkowo silne skoncentrowanie na ciele jako konstrukcie społeczno-kulturowym. Tylko czy dla wszystkich społeczny wymiar funkcjonowania ciała jest tak ważny?

W przedkładanym artykule zostanie omówiony fragment wyników badań przeprowadzonych wśród osób w wieku 60. lat i więcej. Główne pytania, wokół których skupione będą prowadzone analizy brzmią: czym dla osób starszych jest ciało człowieka? Co sądzą badani na temat ciała dotkniętego zaawansowanymi procesami starczymi? W jaki sposób respondenci odbierają własne starzejące się ciało i ciało seniorów w ogóle – jako zjawisko biologiczne czy społeczno-kulturowe?

### **Wokół definicji ciała człowieka**

Jak już zaznaczono ciało to biologiczna i społeczno-kulturowa podstawa funkcjonowania człowieka, to organizm poddany działaniu sił biologicznych i społeczno-kulturowych. O ile pierwsza z wymienionych płaszczyzn, czyli biologiczna podstawa konstytuująca ciało człowieka stanowi rzeczywistość dość oczywistą, drugiej płaszczyźnie warto poświęcić nieco uwagi.

Badania archeologiczne i antropologiczne wskazują, że już w okresie młodszego paleolitu, czyli epoki kamienia łupanego przypadającej na okres od 40 do 14 tys. lat p.n.e. ludzie malowali swoje ciała. „Tego typu modyfikacja pełniła głównie funkcje praktyczne: farba na ciele chroniła przed insektami, a odpowiednio dobrane wzory i barwy stanowiły kamuflaż ułatwiający

polowanie. Ponadto rysunki na skórze mogły informować o przynależności do określonego klanu” (Arcimowicz 2010, s. 123). Z kolei w okresie brązu (3500–2000 p.n.e.) na ciele człowieka pojawiły się metalowe ozdoby. Początkowo pełniły one funkcję ochronną przed złymi duchami, a z czasem zaczęto traktować je jako biżuterię oraz wyznacznik statusu społecznego ich właściciela (Arcimowicz 2010, s. 123).

Francuski socjolog Pierre Bourdieu uważa, że ciało człowieka jest miejscem, za pomocą którego możliwy jest proces reprodukcji porządku społecznego (Bourdieu 2004, s. 10–11). Autor jest zdania, że w ciało wpisane są schematy działania charakterystyczne dla określonych grup czy klas społecznych, przy czym klasę społeczną rozumie on znacznie szerzej niż Karol Marks. Klasa jest dla Bourdieu zbiorem jednostek posiadających społecznie znaczące ciała (Trawińska, Antoniewicz 2010, s. 19). A zatem sposób używania czy traktowania ciała, to jak ono wygląda, jak je odżywiamy, ubieramy czy przyozdabiamy, jak o nie dbamy, jak je pielęgnujemy, jak też nasze upodobania w zakresie sportu czy spędzania czasu wolnego, mówią o naszej przynależności do klasy społecznej oraz o różnicach między nimi. Traktowanie swojego ciała to wyraz przynależności do określonego kontekstu społecznego, to znak informujący otoczenie o społecznej przestrzeni życia jednostki (Bourdieu 2005, s. 237). Bourdieu przyglądał się różnicom w podejściu do ciała kobiet i mężczyzn, a analiza tego zagadnienia jest jeszcze bardziej interesująca, gdy zwrócimy uwagę na wiek tychże kobiet i mężczyzn.

Ciało jako rzeczywistość społeczno-kulturowa zawsze było przedmiotem zainteresowania zarówno zwykłych ludzi, jak też przedstawicieli świata kultury, sztuki, nauki czy religii. „Jako ciało żywe i martwe, piękne i szpetne, kobiece i męskie, młode i stare – fascynowało, interesowało, przerażało” (Szymczyk 2013, s. 197). Jednak współczesne skoncentrowanie na ciele jest wyjątkowo intensywne. Marek Szczepański nazywa współczesność kulturą ciałaocentryczną, w której samoświadomość, konstruowanie tożsamości czy też percepcja świata dokonują się poprzez ciało. Ono jest w centrum (Szczepański i in. 2008, s. 55–56). W podobnym tonie wypowiada się Zbyszko Melosik, według którego współcześnie ciało człowieka rzadziej jest traktowane jako naturalne i neutralne, gdyż „staje się ono tekstem w który wpisywane są różne konfiguracje społeczne” (Melosik 2010, s. 11). Dostrzeżenie tychże prawidłowości doprowadziło do wyłonienia się w latach 80. XX wieku nowej subdyscypliny socjologicznej – socjologii ciała, której prekursorem i twórcą jest Bryan S. Turner. Jej zadaniem jest pomoc w zrozumieniu funkcjonowania ciała ludzkiego w przestrzeni społecznej. Turnerowi zawdzięczamy także wprowadzenie do socjologii określenia „społeczeństwo somatyczne”, poprzez które rozumiał on społeczeństwo,

w którym większość problemów politycznych, społecznych czy osobistych zorientowana jest wokół ciała i poprzez ciało są one wyrażane (Turner 1984). W społeczeństwie tym ciało traktowane jest jako konstrukt społeczny, jako pole działalności kulturowej i politycznej, jako przestrzeń zapełniana znaczeniami w zależności od kontekstu poruszanych zagadnień (Dzido 2006, s. 173).

W społeczeństwie somatycznym ciało traktowane jest jako zależny od jednostki projekt, jako „byt będący cały czas w procesie stawania się, nad którym powinno się pracować i który powinno się realizować. [...] Uznanie, że ciało stało się dla wielu nowoczesnych osób projektem, pociąga za sobą akceptację faktu, że wygląd, rozmiar, kształt, a nawet zawartość ciała są potencjalnie otwarte na proces rekonstrukcji zgodnie z założeniami jego właściciela” (Shilling 2010, s. 19). Niemniej ważne są w tym zakresie społeczne kanony dotyczące cielesności. Ciało nie może być przeciętnym projektem. Dziś liczy się ciało młode i atrakcyjne, a nadto zdrowe, w doskonałej kondycji, ciało zadbane (Twigg, Majima 2014). Troska o siebie, przybierająca postać m.in. odpowiedniej diety, unikania używek czy praktykowania aktywności fizycznej to sposób na monitorowanie, pielęgnowanie i utrzymywanie dobrej kondycji, co przynosi korzyści zdrowotne i społeczne. Te pierwsze to możliwość uniknięcia chorób serca, nowotworów czy wielu innych schorzeń wynikających z zaniedbywania siebie, te drugie to zadowolenie „z wrażenia, jakie nasze ciało wywiera na nas samych i na otoczeniu” (Shilling 2010, s. 20). Posiadacz atrakcyjnego ciała jest *a priori* odbierany przez otoczenie bardzo pozytywnie. Lidia Wiśniewska uważa, że „osoby odbierane jako atrakcyjne fizycznie oceniane są jako posiadające również bardziej pożądane cechy psychiczne, a osoby, których ciało nie spełnia kryteriów piękna – jako mniej »atrakcyjne« również w sferze osobowościowej” (Wiśniewska 2008, s. 43). Podobne stanowisko zajmuje Patrycja Woszczyk pisząc, że „atrakcyjność fizyczna łączona jest z szeregiem pozytywnych cech takich jak: inteligencja, zrównoważenie emocjonalne, towarzyskość, odpowiedzialność” (Woszczyk 2009, s. 186). Nic więc dziwnego, że pragnienie posiadania pięknego, młodego ciała stało się przedmiotem dążeń wielu współczesnych. Agata Woźniak-Krakowian i Beata Zającka uważają wręcz, że „współcześni uczynili z ciała fetysz” (Woźniak-Krakowian, Zającka 2008, s. 113), co jest najlepszym dowodem na to, że ciało jest rzeczywistością społeczno-kulturową.

Spełnianie społecznych kanonów dotyczących cielesności nie jest zadaniem prostym. Wymaga ogromnej pracy i ciągłego kontrolowania siebie, swojej cielesności, swoich zachowań. O ile jednak osobom młodym łatwiej przychodzi realizacja wymienionych praktyk, o tyle osoby starsze mogą doświadczać i zwykle doświadczać w tym zakresie nie lada trudności. Dzieje się to głównie za sprawą dokonujących się w ich ciele zmian fizjologicznych. A przecież

ciało odgrywa istotną rolę w definiowaniu starości. Na podstawie znaków cielesnych, tj. siwe włosy, zmarszczki, utrata elastyczności skóry, pochylona postawa ciała, postarzająca tusza i tym podobne, uznaje się daną osobę za starą (Jakubowska 2009).

Ale czy ktokolwiek chce być dziś stary? Anna Zawada uważa, że „w nowocześnieści zabrakło miejsca dla fazy starości; zaczęto postrzegać ją jako bezwartościowy okres życia – biorący, smutny i cierpiący” (Zawada 2011, s. 123). Autorka stoi na stanowisku, że współcześnie starość jest traktowana jako choroba, z którą trzeba walczyć. „Osoba starsza ma wręcz obowiązek wiecznie młodo wyglądać i mieć subiektywne poczucie bycia młodym. – pisze Zawada – W realizacji tego zadania ma dopomóc zarówno cały zestaw środków farmakologicznych, które wspomagają pamięć, siły witalne i kondycję fizyczną, przeciwdziałają depresji, jak również serie kosmetyków przeciwzmarszczkowych i ujędrniających ciało” (Zawada 2011, s. 131). Niesprzyjająca atmosfera wytworzona wokół starości sprawia, że wielu seniorów deprecjonuje siebie, swoją pozycję w społeczeństwie, popada w pesymizm i strach przed przyszłością. Inni zaś, będąc świadomymi panujących wzorców i zorientowania na młodość próbują dotrzymać młodym kroku. Dotyczy to np. wyglądu ciała, ubioru, sposobu spędzania wolnego czasu czy aktywności fizycznej. Ciało jako rzeczywistość społeczno-kulturowa jest ważne również dla seniorów. Pojawia się pytanie, który wymiar cielesności – biologiczny czy społeczno-kulturowy ma dla nich większe znaczenie?

## **Podejście badawcze**

Analizowany materiał empiryczny to wyniki badań przeprowadzonych na przełomie 2017 i 2018 roku wśród seniorów, czyli wśród osób w wieku 60. lat i więcej. W badaniach zastosowano strategię ilościową, metodę sondażu, zaś wybraną techniką była ankieta, składająca się z 42 pytań dotyczących ciała człowieka starego jako zjawiska biologicznego i społeczno-kulturowego.

Respondentów dobrano w sposób celowy. O wypełnienie ankiety zostali poproszeni 60-letni (i starsi) mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej (DPS) w Białymstoku oraz słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW) w Białymstoku. Mieszkańcy DPS to bardzo często osoby schorowane i nieaktywne, zaś słuchacze UTW wyróżnia aktywność i raczej dobra kondycja zdrowotna<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Niektórym mieszkańcom DPS w wypełnieniu ankiety pomagali pracownicy socjalni, czytając pytania i zaznaczając podawane przez nich odpowiedzi. Z kolei słuchacze UTW otrzymali

Celowo wybrano zatem dwie odmienne grupy, gdyż uznano, że sytuacja życiowa badanych może warunkować ich podejście wobec starzejącego się ciała. Była to jednak próba okolicznościowa, czyli stworzona poprzez dobór osób dość łatwo dostępnych dla badającego. Tak dobrana próba jest bardzo okrojona pod względem reprezentatywności, z powodu ograniczonej ilości potencjalnych badanych (Babbie 2007).

W analizowanych badaniach zasada reprezentatywności próby nie miała zastosowania. Przeprowadzony sondaż potraktowano jako badania pilotażowe służące sprawdzeniu przygotowanego narzędzia oraz bardzo wstępnemu rozpoznaniu tematu<sup>2</sup>.

W sumie zgromadzono 107 ankiet, 45 od mieszkańców DPS i 62 od słuchaczy UTW. Wśród respondentów dominowały seniorki, których było 63%. Mieszkańcy DPS najczęściej wskazywali, że posiadają wykształcenie zasadnicze zawodowe (30,4%) lub średnie (30,4%). Z kolei 53,7% słuchaczy UTW ukończyło studia, uzyskując wykształcenie wyższe, zaś drugą liczną grupę studentów UTW (20,4%) stanowiły osoby legitymujące się wykształceniem średnim.

## Seniorzy o ciele człowieka

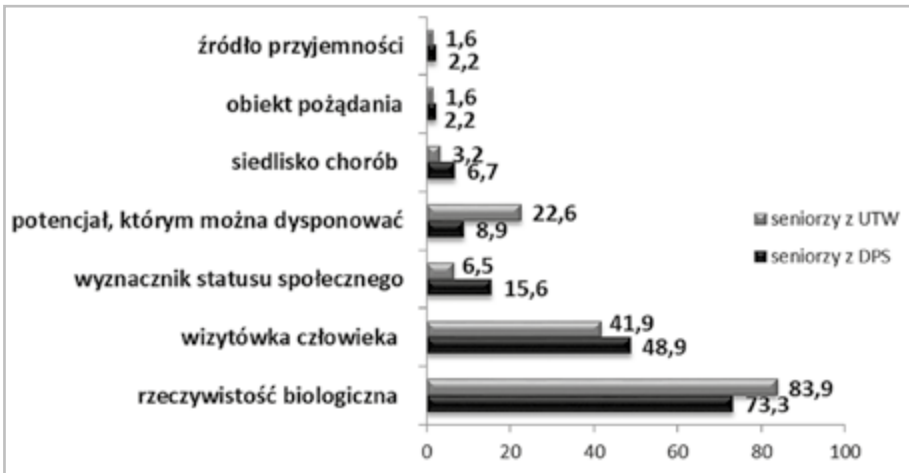
Analizę jakiegokolwiek zagadnienia warto rozpocząć od pytania rozpoznającego sposób rozumienia przedmiotu badania przez osoby biorące udział w sondażu. Dlatego też jedno z pierwszych pytań zadanych w ankiecie brzmiało: *Czym jest dla Pana/Pani ciało człowieka?* Chodziło o ustalenie jaką definicję ciała w ogóle, ciała jako takiego posiadają badani. Respondenci mogli zaznaczyć nie więcej niż dwie odpowiedzi (wykres 1).

Analiza wskazań seniorów zebranych na wykresie 1 wiedzie do wniosku, że dla obu grup badanych najważniejszy jest biologiczny aspekt cielesności, czyli ciało człowieka składające się z narządów, kości, mięśni czy stawów itd. Na drugim miejscu pojawiała się odpowiedź: „wizytówka człowieka” nieco częściej zaznaczana przez respondentów z DPS (48,9%) niż słuchaczy UTW (41,9%), podobnie jak stwierdzenie, że ciało człowieka jest wyznacznikiem statusu społecznego (odpowiednio 15,6% i 6,5%). Status społeczny jed-

---

ankiety na jednym z wykładów. Niektórzy wypełnili kwestionariusz na miejscu, inni zaś przynieśli ankietę na kolejny wykład, który odbył się dwa tygodnie później.

<sup>2</sup> Według najlepszej wiedzy Autorki, w polskiej literaturze przedmiotu brakuje informacji czy wyników badań (ilościowych i jakościowych) ukazujących społeczną percepcję starzejącego się ciała seniora. Stąd też analizowane badania miały charakter pilotażowy, a przy ich analizie zrezygnowano ze stosowania testów statystycznych.



Wykres 1. Czym jest dla Pana/Pani ciało człowieka? (%)

Źródło: badania własne.

nostki zależy od jej sytuacji materialnej, zawodowej, ale także od jej miejsca zamieszkania, które przecież wiele warunkuje. Zamieszkiwanie w Domu Pomocy Społecznej jest prawdopodobnie związane z kłopotami zdrowotnymi osoby starszej i może być dla niej równoznaczne z degradacją społeczną, odrzuceniem przez rodzinę, przez społeczeństwo. Nic więc dziwnego, że seniorzy z DPS częściej łączą cielesność ze statusem społecznym, jak też dwukrotnie częściej niż słuchacze UTW wskazywali, że ciało człowieka jest dla nich siedliskiem chorób wpływających na codzienne funkcjonowanie. Ale obok słabego stanu zdrowia mieszkańcy instytucji totalnej jaką jest DPS<sup>3</sup>, mogą również doświadczać ograniczania własnych swobód, nieraz uprzedmiotowienia, uniformizacji, standaryzacji i minimalizacji potrzeb itd. (Kasperek 2005, s. 65–66). Być może praktyki te są udziałem badanych mieszkańców domu pomocy, którzy znacznie rzadziej (8,9%) niż słuchacze UTW (22,6%) wskazywali, że ciało człowieka jest dla nich potencjałem, którym można swobodnie dysponować. Wydaje się zatem, że badane osoby starsze podchodzą do ciała człowieka w sposób „przyziemny”. Jest ono przez nich traktowane bardziej jako zjawisko biologiczne niż społeczne, choć i ten drugi aspekt nie jest bez znaczenia.

<sup>3</sup> Instytucje totalne, wg E. Goffmana, to instytucje, które są miejscem spania, zabawy i pracy. Na stosunkowo małym obszarze przebywa duża liczba osób, które tworzą dwa światy: świat personelu i świat podwładnych. Przykładem takiej instytucji totalnej są placówki powoływane do opieki nad osobami, które czasowo lub trwale są niezdolne do samodzielnego życia. Chodzi tu m.in. o DPS, sierocińce lub też szpitale psychiatryczne (Goffman 1975, s. 150–176).



W kolejnym pytaniu proszono respondentów o wybranie spośród podanych odpowiedzi tej, która ich zdaniem najlepiej definiuje ciało człowieka jako zjawisko biologiczne. Zakładano, że osoby starsze odpowiadając na to pytanie będą postrzegały cielesność przez pryzmat (stereotypowych?) cech charakterystycznych dla etapu życia, który przeżywają. Starość jest bowiem okresem, w którym bardziej niż kiedykolwiek można doświadczać licznych słabości organizmu – chorób, niedomagań, wynikającej stąd zależności od innych itp. Okazało się jednak, że przyjęte założenie nie było do końca słuszne, bo wszystkie trzy odpowiedzi były dla respondentów jednakowo ważne. Zdaniem 35,0% seniorów ciało człowieka pod względem biologicznym to biologiczna sprawność ciała, czyli w potocznym rozumieniu – zdrowie. Z kolei 34,0% wskazało, że jest to wielość komórek, układów narządów tworzących organizm. Odpowiedź mówiącą o tym, że cielesność pod względem biologicznym oznacza odczuwanie zmian w codziennym funkcjonowaniu, odczuwanie bólu czy niedomagań ciała (czyli chodzi tu o wspomniane słabości) zaznaczyło najmniej, bo 31,0% badanych. Jeśli jednak przyjrzymy się wskazaniom respondentów z uwzględnieniem podziału na seniorów z DPS i słuchaczy UTW to dojdziemy do wniosku, że w przypadku pierwszej i drugiej odpowiedzi nie zauważa się różnicy między nimi. Z kolei ostatnie ze wskazań (ciało to odczuwanie zmian, jego niedomagań, bólu) częściej było zaznaczane przez seniorów zamieszkujących w domu pomocy (35,6%) niż przez seniorów uczęszczających na zajęcia UTW (25,8%). Przekonujemy się więc o tym, że sytuacja życiowa badanych osób starszych, może różnicować ich stosunek wobec ciała człowieka w ogóle, ciała jako takiego i związanych z tym różnych kwestii.

Tabela 1. Ciało człowieka jako zjawisko społeczno-kulturowe a grupy seniorów

Czy według Pana/Pani ciało człowieka można współcześnie zdefiniować jako ciągle zmieniające się zjawisko społeczne, dostosowywane do reguł społecznych?	Seniorzy z DPS		Seniorzy z UTW		Razem	
	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie TAK	2	4,4	11	17,7	13	12,1
Raczej TAK	23	51,1	34	54,8	57	53,3
Raczej NIE	5	11,1	12	19,4	17	15,9
Zdecydowanie NIE	2	4,5	1	1,6	3	2,8
TRUDNO POWIEDZIEĆ	13	28,9	4	6,5	17	15,9
Razem	45	100,0	62	100,0	107	100,0

Źródło: badania własne.

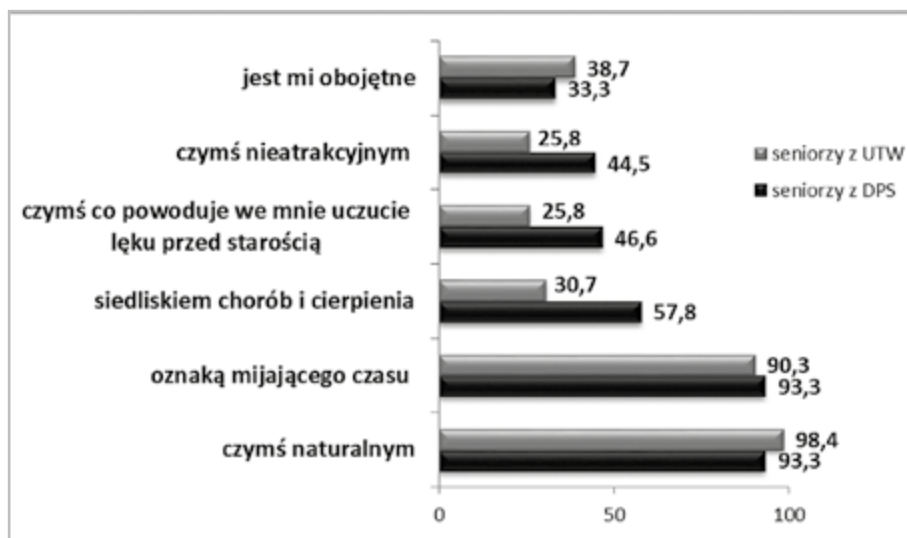
Kierując się przyjętą w badaniach definicją ciała człowieka zakładającą, że cielesność oprócz wymiaru biologicznego ma również aspekt społeczno-

-kulturowy, zapytano seniorów czy ich zdaniem ciało człowieka można współcześnie traktować jako zmieniające się zjawisko społeczne, dostosowywane do reguł społecznych? Odpowiedzi respondentów zebrane w tabeli 1 wskazują, że seniorzy dostrzegają współczesne skoncentrowanie na ciele, gdyż ponad połowa badanych mieszkańców DPS (51,1%) oraz studentów UTW (54,8%) udzieliła umiarkowanego poparcia temu spostrzeżeniu, a 17,7% seniorów zaangażowanych w działania UTW nie miało co do tego wątpliwości i odpowiedziało „zdecydowanie tak”. Dane z tabeli 1 pokazują również, że blisko 1/3 badanych osób starszych zamieszkujących w domu pomocy miała trudność w zajęciu stanowiska wobec analizowanej kwestii. Być może pytanie było dla nich niezrozumiałe, być może częste zaznaczanie odpowiedzi „trudno powiedzieć” uwarunkowane było poziomem wykształcenia seniorów z DPS, albo po prostu respondenci ci nie mieli zdania na ten temat. Kiedy zaś zapytano osoby badane czy ciało człowieka jest współcześnie czynnikiem decydującym o tym jakie miejsce (pozycję) będzie zajmował on w społeczeństwie, 38,0% odpowiedziało „tak”, 28,0% odpowiedziało „nie”, zaś ponad 1/3 (34,0%) respondentów zaznaczyło odpowiedź „nie wiem”. Wydaje się zatem, że o ile ludzka cielesność w dość jednoznaczny sposób utożsamiana jest przez seniorów z aspektem biologicznym, to wymiar społeczno-kulturowy nie jest już tak oczywisty.

Omówione dotąd pytania dotyczyły ciała człowieka w ogóle, ciała człowieka jako takiego. Chcąc wywnioskować, który sposób traktowania starzejącego się ciała człowieka jest seniorom bliższy – czy jako rzeczywistości biologicznej czy może społeczno-kulturowej, zapytano respondentów o to, czym jest dla nich starzejące się ciało seniora, czyli jak odbierają ciało swoich rówieśników oraz czym jest dla nich ich własne ciało.

### **Starzejące się ciało człowieka w percepcji seniorów**

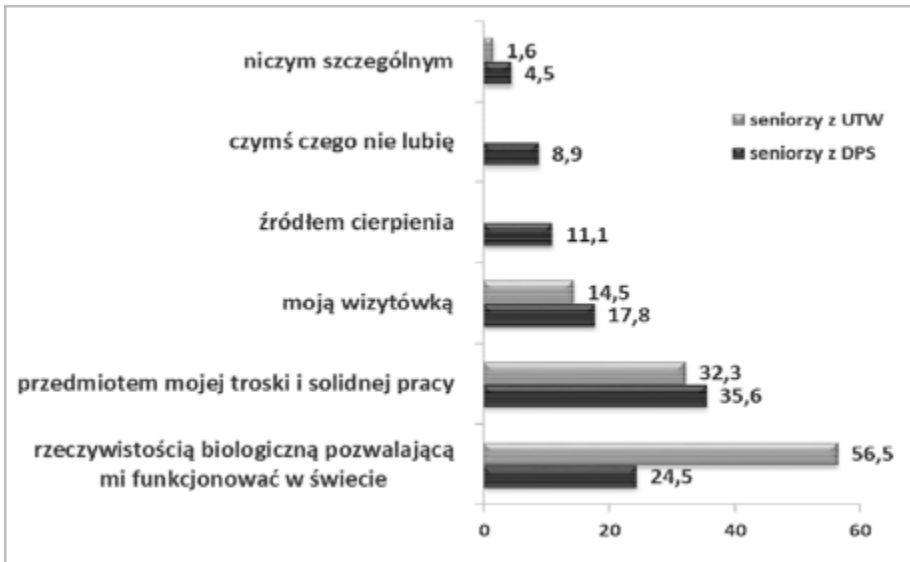
W literaturze przedmiotu czytamy, że osoby starsze, zwłaszcza kobiety, negatywnie wypowiadają się na temat starzejącego się ciała człowieka, jego wyglądu czy możliwości w starości (Kramkowska 2017; Głębocka 2016; Nie-wiedział 2014; Mazurkiewicz 2013; Hurd Clarke 2001). Choć seniorzy rozumieją, że starość rządzi się swoimi prawami i naturalne jest to, że funkcjonują gorzej, wyglądają starzej, to jednak nie do końca jest w nich zgoda na taki porządek rzeczy (Slevin 2010). A co na temat starzejącego się ciała mówili badani z dwóch białostockich środowisk?



Wykres 2. Czym jest dla Pana/Pani starzejące się ciało seniora? (%)

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi seniorów przedstawione na wykresie 2 wskazują, że dla większości z nich (ponad 90%) ciało seniora jest czymś naturalnym, normalnym, a druga, równie często pojawiająca się odpowiedź to wskazanie, że ciało seniora to oznaka mijającego czasu. Opinie badanych zamieszkujących w DPS oraz z grupy z UTW były w obu kwestiach bardzo podobne. Inaczej jest w przypadku niemal wszystkich pozostałych odpowiedzi sugerujących bardziej krytyczny i negatywny stosunek seniorów z DPS wobec starzejącego się ciała. Badani mieszkańcy domu pomocy (57,8%) częściej niż ich rówieśnicy z UTW (30,7%) wskazywali, że ciało seniora jest dla nich siedliskiem chorób i cierpienia, jest też tym, co powoduje w nich uczucie lęku przed starością (odpowiednio 46,6% i 25,8%) oraz jest dla nich czymś nieatrakcyjnym. Teresa Zbyrad pisze: „ludzie w domach pomocy społecznej tracą pewną energię, zapał, radość życia. Pomimo wielu możliwości aktywizacji jakie stara się stworzyć każdy dom pomocy, nie można powiedzieć, że pensjonariusze tych domów »żyją pełnią życia«. Czegoś tu wciąż brakuje. Istnieją deficyty ukryte, subiektywne, indywidualne dla każdego pensjonariusza. Każdy za czymś tęskni, coś wspomina, czegoś nie ma. Przeszłość jak gdyby została poza murami domu, utracona bezpowrotnie. W domu zaś panuje »inny świat«, co niekonięcznie oznacza lepszy” (Zbyrad 2012, s. 65). Zacytowany fragment wiele tłumaczy i pomaga zrozumieć niechętny stosunek badanych mieszkańców DPS wobec cielesności w starości.



Wykres 3. Czym jest dla Pana/Pani własne ciało? (%)

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi ankietowanych na analizowane wcześniej pytania oraz wykres 2 wskazują, iż traktują oni ciało człowieka przede wszystkim jako rzeczywistość biologiczną, która z upływem lat zmienia się, starzeje, co jest naturalną koleją rzeczy i nic się na to nie poradzi. I nie ma znaczenia czy mówimy o ciele człowieka w ogóle, czy o ciele seniora. Aspekt biologiczny dominuje. Wydaje się jednak, że znaczącą zmienną warunkującą opinie seniorów jest ich sytuacja życiowa, rozumiana w prezentowanych badaniach jako zamieszkiwanie w instytucji totalnej lub poza nią i związana z tym kondycja zdrowotna. Sytuacja seniorów z DPS jest trudniejsza, gorsza i prawdopodobnie stąd więcej w nich pesymizmu. Gdy przyjrzymy się danym zebranych na wykresie 3 zauważymy, że żaden z wypełniających ankietę słuchaczy UTW na pytanie: *Czym jest dla Pana/Pani własne ciało?*, nie odpowiedział, że jest ono źródłem cierpienia, czy czymś czego nie lubię. Takich odpowiedzi udzielali tylko seniorzy z DPS. Obie grupy wskazywały, że traktują własne ciało jako wizytówkę oraz przedmiot ich troski i solidnej pracy, zaś to seniorzy z UTW (56,5%) dwukrotnie częściej niż z DPS (24,5%) wskazywali, że ich ciało jest dla nich przede wszystkim rzeczywistością biologiczną, umożliwiającą im funkcjonowanie w świecie. Takiej swobody mogą nie mieć mieszkańcy domu pomocy, na co wyżej zwracano uwagę.

## Zakończenie

Na podstawie badań przeprowadzonych wśród seniorów z DPS i UTW możemy uznać, że ankietowani postrzegają ciało człowieka bardziej jako rzeczywistość biologiczną niż społeczno-kulturową. Niezależnie od tego czy osoby badane pytano o ciało człowieka w ogóle, ciało człowieka jako takie, czy też o ciało starzejące się albo ich własne ciało, biologiczny wymiar cielesności dominował. Nie można jednak pominąć faktu, że osoby starsze dostrzegają uwarunkowania społeczno-kulturowe, w których żyją. Biorąc je pod uwagę wskazywali, że ciało człowieka może być dziś traktowane jako jego wizytówka, jako wyznacznik statusu społecznego czy przedmiot troski i solidnej pracy. Opisywany w części teoretycznej, panujący współcześnie sposób podejścia do ciała jako konstruktu społeczno-kulturowego obowiązuje również wobec starzejącego się ciała i osoby badane zdają się być tego świadome.

Starość to ten etap życia, w którym biologiczna sprawność lub niesprawność ciała mają kluczowe znaczenie. Opinie osób badanych potwierdzają to założenie. Bo jeśli ciało funkcjonuje poprawnie pod względem biologicznym, czyli jest zdrowe, możliwe jest zwrócenie uwagi na inne wymiary cielesności, np. na wymiar społeczny. By ładnie wyglądać, mieć zadbaną fryzurę, zgrabną sylwetkę czy schludny ubiór nie wystarczą same chęci. Trzeba podejmować różne działania w tym zakresie. A trudno coś zrobić, jeśli ciało nie chce współpracować. Wydaje się, że taki scenariusz częściej może być udziałem osób zamieszkujących w domu pomocy niż żyjących poza nim. Jeśli więc można poprawić ich biologiczną sprawność, np. poprzez prowadzenie warsztatów na temat zdrowego stylu życia i sposobów dbania o zdrowie w starości, z całą pewnością należy to robić. Kolejnym krokiem może być rozwijanie aktywności na rzecz społeczno-kulturowego wymiaru cielesności. Dobrym pomysłem może być wprowadzenie do oferty warsztatów realizowanych w DPS cyklu spotkań z zakresu tajników mody dla seniorów, dbania o swój wygląd i ogólną prezencję. Mogłoby to pozwolić mieszkańcom DPS na doświadczanie swego ciała w nieco inny, być może przyjemniejszy sposób.

Korzyści płynące z traktowania własnego ciała jako rzeczywistości biologicznej to przykładowo lepsza kondycja zdrowotna. Uzyskanie tego w starości jest trudne, ale możliwe. Korzyści płynące z traktowania ciała jako rzeczywistości społeczno-kulturowej to z jednej strony, zadowolenie z siebie i swego wyglądu, z drugiej zaś – uzyskanie aprobaty lub podziwu ze strony otoczenia. To też jest możliwe w starości. Niezbędne jest oczywiście zachowanie w tym zakresie zdrowego rozsądku i umiaru. Przesadna dbałość o wygląd też nie jest

czymś dobrym. Niemniej żyjemy w społeczeństwie, w którym wygląd ciała – czy tego chcemy, czy nie – ma znaczenie. Osoby starsze też muszą się w tej rzeczywistości odnaleźć. Przyszłe pokolenia seniorów będą generacjami, które zdecydowanie dłużej niż pokolenia współczesne, doświadczą polskiej rzeczywistości po 1989 roku. Po transformacji wiele się w naszym kraju zmieniło, więcej rzeczy jest możliwych, dostępnych, również w odniesieniu do zdrowia i wyglądu. Interesujące będzie przeprowadzenie w przyszłości wśród osób starszych badań porównawczych, rozpoznających ich percepcję starzejącego się ciała seniora. Wówczas możliwe będzie uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy postrzeganie starzejącego się ciała jako rzeczywistości biologicznej jest cechą charakteryzującą osoby starsze niezależnie od czasów, w których żyją, czy jednak jest to właściwość pokolenia współczesnego?

## Literatura

- Arcimowicz K., (2010), *Męskie ciało w kulturze współczesnej*, [w:] *Corpus delicti: rozkoszne ciało: szkice nie tylko z socjologii ciała*, Banaszak E., Czajkowski P. (red.), Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 122–144.
- Babbie E., (2007), *Badania społeczne w praktyce*, tłum. W. Betkiewicz i in., PWN, Warszawa.
- Bourdieu P., (2004), *Męska dominacja*, tłum. L. Kopciewicz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bourdieu P., (2005), *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia*, tłum. P. Biłos, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa.
- Dzido D., (2006), *Kulturowe kody płci*, [w:] *Praktyki cielesne*, Kurczewski J.M., Łaciak B., Herman A., Dzido D., Suflida A. (red.), Trio, Warszawa, s. 169–221.
- Głębocka A., (2016), *Zdrowie czy uroda? Wizerunek ciała a postawy prozdrowotne kobiet w starszym wieku*, „Geriatría”, nr 10(1), s. 5–14.
- Goffman E., (1975), *Charakterystyka instytucji totalnych*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, Derczyński W., Jasińska-Kania A., Szacki J. (red.), PWN, Warszawa, s. 150–176.
- Halicka M., Halicki J., (2011), *Opinie polskich seniorów na temat starości i przygotowania się do niej*, „Polityka Społeczna. Numer Specjalny. Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce. PolSenior”, s. 17–22.
- Hurd Clarke L., (2001), *Older Women's Bodies and the Self: The Construction of Identity in Later Life*, „The Canadian Review of Sociology and Anthropology”, 38(4), s. 441–464.
- Jakubowska H., (2009), *Społeczne wytwarzanie starości: definicje, granice, konteksty*, [w:] *Patrząc na starość*, Jakubowska H., Raciniewska A., Rogowski Ł. (red.), Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 15–29.
- Kasperek A., (2005), *Kwestia społecznego konstruowania bezradności*, [w:] *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, Gajdzica Z., Rembierz M. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 61–72.
- Kramkowska E., (2017), *My body and my identity. The Identity Dilemmas of Contemporary Elderly Women*, „Culture and Education”, nr 4(118), s. 49–59.
- Kramkowska E., (2018), *The Aging Human Body as a Biological or Sociocultural Reality: A Study Based on the Writings of Select Christian Philosophers and Research on the Elderly*, „Rocznik Teologii Katolickiej”, t. 17, nr 2.

- Kumaniecka-Wisniewska A., (2006), *Kim jestem? Tożsamość kobiet upośledzonych umysłowo*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Majka-Rostek D., (2010), *Ekstremalne modyfikacje ciała*, [w:] *Corpus delicti: rozkoszne ciało: szkice nie tylko z socjologii ciała*, Banaszak E., Czajkowski P. (red.), Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 105–121.
- Mazurkiewicz N., (2013), *Atrakcyjność własnego ciała w percepcji kobiet powyżej 55 roku życia*, [w:] *Senior: osoba i obywatel*, Olszewski H. (red.), Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku, Gdańsk, s. 241–253.
- Melosik Z., (2010), *Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Niewiedział D., (2014), *Już nie kobieta? Samoocena atrakcyjności ciała starzejących się wdów*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, nr 15, s. 263–278.
- Shilling Ch., (2010), *Socjologia ciała*, tłum. M. Skowrońska, PWN, Warszawa.
- Slevin K.F., (2010), „If I Had Lots of Money... I'd Have a Body Makeover”: *Managing the Aging Body*, „Social Forces”, 88(3), s. 1003–1020.
- Szczepański M., Gawron G., Ślęzak-Tazbir W., (2008), *Renta urody i tunika Nesspsa. Ciało w społecznej percepcji*, [w:] *Ciało spieniężone? Szkice antropologiczne i socjologiczne*, Szczepański M. S., Pawlica B., Śliz A., Zarębska-Mazan A. (red.), Śląskie Wydawnictwa Naukowe, Tychy–Opole, s. 55–74.
- Szymczyk J., (2013), *Elementy socjologii ciała*, [w:] *Socjologia medycyny w multidyscyplinarnych badaniach humanizujących biomedycynę*, Skrzypek M. (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 197–222.
- Trawinska M., Antoniewicz P., (2010), *Ciało w przestrzeni globalnych ruchów społecznych*, [w:] *Corpus delicti: rozkoszne ciało: szkice nie tylko z socjologii ciała*, Banaszak E., Czajkowski P. (red.), Difin, Warszawa, s. 15–38.
- Turner B., (1984), *The Body and Society*, Basil Blackwell, Oxford.
- Turner B., (2012), *The Turn of the Body*, [w:] *Handbook of body studies*, Turner B. (red.), Routledge Taylor & Francis Group, London–New York, s. 1–12.
- Twigg J., Majima Sh., (2014), *Consumption and the constitution of age: Expenditure patterns on clothing, hair and cosmetics among post-war 'baby boomers'*, „Journal of Ageing Studies”, 30, s. 23–32.
- Wisniewska L., (2008), *Znaczenie własnej cielesności w okresie adolescencji*, [w:] *Ciało spieniężone? Szkice antropologiczne i socjologiczne*, Szczepański M.S., Pawlica B., Śliz A., Zarębska-Mazan A. (red.), Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZiNS im. ks. Emila Szramka, Tychy–Opole, s. 43–52.
- Woszczyk P., (2009), *Ciało, kosmetyki, ubranie... Atrakcyjny wygląd w opiniach starszych kobiet*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Sociologica”, 34, s. 185–204.
- Woźniak-Krakowian A., Zajęcka B., (2008), *Atrybuty kobiecej atrakcyjności w percepcji mężczyzn przebywających w warunkach izolacyjnych*, [w:] *Ciało spieniężone? Szkice antropologiczne i socjologiczne*, Szczepański M.S., Pawlica B., Śliz A., Zarębska-Mazan A. (red.), Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZiNS im. ks. Emila Szramka, Tychy–Opole, s. 109–123.
- Zawada A., (2011), *Estetyka starości i estetyka starzenia się w okresie ponowoczesności*, [w:] *Społeczne wymiary starzenia się*, Fabiś A., Muszyński M. (red.), Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała, s. 121–137.
- Zbyrad T., (2012), *Instytucje opieki totalnej jako forma zniewolenia i kontroli nad człowiekiem potrzebującym pomocy – na przykładzie domów pomocy społecznej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. 4(40), nr 2, s. 51–69.

